

Sygn. akt VIII U 5098/19

UZASADNIENIE WYROKU W CAŁOŚCI

Decyzją z 14.10.2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że S. B. (1) nie podlega od 27.06.2019 r. ubezpieczeniom społecznym jako pracownik u płatnika składek PHU (...), zarzucając pozorność umowy o pracę.

(decyzja w aktach ZUS)

Decyzją z 6.03.2020 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że S. B. (1) nie podlega od 15.10.2019 r. ubezpieczeniom społecznym jako pracownik u płatnika składek PHU (...), zarzucając pozorność umowy o pracę.

(decyzja w aktach ZUS)

Od obu w/w decyzji odwołali się zarówno płatnik składek, jak i ubezpieczony, negując pozorności umowy o pracę i wnosząc o uchylenie zaskarżonych decyzji lub ich zmianę.

(odwołanie k. 3-11, k. 3-11 akt VIII U 5099/19, k. 3-11 akt VIII U 1112/20, k. 3-11 akt VIII U 1113/20)

Organ rentowy w odpowiedziach na odwołania wniósł o ich oddalenie, podtrzymując dotychczasowe stanowisko jak w zaskarżonych decyzjach.

(odpowiedzi na odwołania k. , k. 13-14 akt VIII U 5099/19, k.67-68 akt VIII U 1112/20, k. 14-15 akt VIII U 1113/20)

Postanowieniem z 29.01.2020 r. połączono sprawę z odwołania płatnika od decyzji z 14.10.2019 r. o sygn.. VIII U 5099/19 ze sprawą z odwołania wnioskodawcy od decyzji z 14.10.2019 r. o sygn.. VIII U 5098/19 celem wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia za sygn.. VIII U 5099/19 (K. 16 akt VIII U 5099/19)

Postanowieniami z 2.06.2020 r. sprawa z odwołania wnioskodawcy od decyzji z 6.03.2020 r. o sygn.. akt VIII U 1112/20 i sprawa z odwołania płatnika składek od decyzji z 6.03.2020 r. o sygn.. VIII U 1113/20 zostały połączone ze sprawą VIII U 5098/19 celem wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia za sygn.. VIII U 5098/19 (k. 70 akt VIII U 1112/20, k. 17 akt VIII U 1113/20)

W piśmie procesowym z 10.12.2020 r. pełnomocnik organu rentowego podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie i wniósł o zasądzenie na rzecz pozwanego od każdego z odwołujących się zwrot kosztów zastępstwa procesowego od złożonych przez nich odwołań w każdej sprawie w stawce ryczałtowej w kwocie po 720 zł (180 zł x 4 sprawy).

/pismo procesowe pełnomocnika ZUS k. 443-444/

Na rozprawie 17.12.2020 r. strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

(e-prot. z 17.12.2020 r.: 01:20:45, 01:21:56, 01:22:45)

Sąd Okręgowy ustalił co następuje:

S. B. (2) jest mężem I. B..

Małżonkowie w badanym okresie nie mieszkali razem. S. B. (2) mieszka od 2017 r. pod adresem ul. (...) w Ł., a jego adres zameldowania od 1998 r. to ul. (...) w Ł.. Małżonkowie S. i I. B. mają wspólną dorosłą córkę, z którą oboje utrzymują bardzo dobre relacje.

/niesporne, pismo wnioskodawcy k. 66, zeznania płatnika e-prot. z 24.09.2020 r.: 00:47:32-01:05:04 w zw. z e-prot. z 17.12.2020 r.: 00:32:49-00:52:55/

S. B. (2) legitymuje się od 1992 r. wykształceniem wyższym magisterskim ekonomicznym, ukończył w 2006 r. studia podyplomowe w zakresie zarządzania zasobami ludzkimi (niesporne, kwestionariusz osobowy k. 20)

Płatnik składek - I. B. prowadzi własną działalność gospodarczą pod firmą PHU (...) od 1.01.2016 r. (z wyłączeniem okresu od 1.10.2017 r. do 30.06.2018 r. kiedy zawiesiła działalność) polegającą na prowadzeniu placówek pocztowych realizujących usługi pocztowe skierowane do osób fizycznych i prawnych polegające na przyjmowaniu korespondencji oraz przesyłek pocztowych, a także realizowaniu usług pośrednictwa pieniężnego. Płatnik składek prowadzi powyższą działalność w oparciu o umowy agencyjne zawarte przez nią z Poczta Polska. (niesporne, wydruk z (...) k. 105)

S. B. (2) zawarł w dniu 27.06.2019 r. umowę o pracę z firmą PHU (...) na czas określony od 27.06.2019 r. do 26.06.2020 r. na podstawie której został zatrudniony jako pracownik biurowy w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem 2250 zł brutto. Jako dzień rozpoczęcia pracy wskazano 27.06.2019 r. (niesporne, umowa o pracę k. 22)

W dacie zawarcia w/w umowy o pracę wnioskodawca posiadał orzeczenie lekarza medycyny pracy z 27.06.2019 r. o braku przeciwwskazań do wykonywania pracy na stanowisku pracownika biurowego w firmie płatnika. (niesporne, orzeczenie lekarskie k. 23)

Została sporządzona karta szkolenia wstępnego bhp, z której wynika, że wnioskodawca został przeszkolony ogólnie i stanowiskowo w dn. 27.06.2019 r. (karta szkolenia wstępnego bhp k. 24)

Płatnik składek przed zatrudnieniem wnioskodawcy nie zatrudniał żadnego innego pracownika.

Wnioskodawca był jedynym pracownikiem w firmie płatnika.

Płatnik pozostałe osoby zatrudniał na umowy zlecenia.

(niesporne, umowy zlecenia k. 438, zestawienie osób zatrudnionych u płatnika k. 73-75)

Płatnik składek zatrudnił wnioskodawcę na specjalnie nowo utworzonym stanowisku pracy. (niesporne)

Zgodnie z pisemnym zakresem obowiązków pracowniczych do obowiązków wnioskodawcy w firmie płatnika składek miały należeć: raportowanie do pracodawcy wyników prowadzonych przez siebie działań, nadzór nad dokumentami firmowymi- gromadzenie, zabezpieczenie, porządkowanie oraz archiwizowanie dokumentacji firmowej, reprezentowanie firmy płatnika na zewnątrz przed klientami i kontrahentami, wykonywanie bieżących i terminowych zamówień druków pocztowych oraz materiałów biurowych niezbędnych do funkcjonowania firmy. (niesporne, zakres obowiązków k. 21)

Poza dokumentacją osobową sporządzoną przez płatnika składek nie ma żadnych dokumentów potwierdzających wykonywanie w/w obowiązków przez wnioskodawcę. (niesporne)

Płatnik składek nie upoważnił wnioskodawcy do podpisywania dokumentów w imieniu pracodawcy. (niesporne)

Z bilansu finansowego firmy płatnika składek wynika, że dochody uzyskiwane przez płatniczkę w maju 2019 r. (minus – 5707,64 zł) w czerwcu 2019 r. (minus -327,24 zł), w sierpniu (minus – 11658,66 zł), we wrześniu 2019 r. (minus 2113,06 zł), w listopadzie 2019 r. (minus – 5168,24 zł) nie pozwalały na zatrudnienie wnioskodawcy za umówionym wynagrodzeniem. Wzrost obrotów firmy płatnika wynikał z przejściem przez płatnika 3 nowych punktów pocztowych, co jednak nie miało przełożenia na wzrost dochodów w porównaniu z okresem wcześniejszym. W roku 2018 firma płatniczki osiągnęła dochód 10353,59 zł, a w 2019 r. osiągnęła dochód 21451,38 zł

(bilanse finansowe k. 76-90)

Przed zatrudnieniem wnioskodawcy I. B. sama wykonywała czynności należące do obowiązków wnioskodawcy. (niesporne)

Płatnik składek sporządził akta osobowe dla wnioskodawcy (niesporne).

Wynagrodzenie miało być wnioskodawcy wypłacane przez płatnika gotówką (niesporne).

W badanym okresie wnioskodawca był zgłoszony do ubezpieczeń społecznych przez innego płatnika od 1.01.2019 r. do 30.06.2019 r. jako pracownik w pełnym wymiarze czasu pracy (niesporne)

W tym czasie wnioskodawca był pracownikiem Usług (...). L. B., z którym pozostawał w stosunku pracy o 1.01.2019 r. do 30.06.2019 r. na podstawie umowy o pracę na czas określony, która uległa rozwiązaniu z upływem czasu, na który została zawarta (świadczenie pracy k. 67)

L. B. ma 86 lat i jest matką wnioskodawcy. Wnioskodawca był jedyną osobą zatrudnioną przez L. B. na umowę o pracę (okoliczność niesporna, zeznania wnioskodawcy e-prot. z 24.09.2020 r.: 00:04:35- 00:32:22)

U w/w pracodawcy wnioskodawca przebywał na zwolnieniach lekarskich od 8.10.2019 r. do 11.01.2019 r., od 25.01.2019 r. do 3.02.2019 r., od 16.03.2019 r. do 23.03.2019 r., od 8.05.2019 r. do 19.05.2019 r., od 24.05.2019 r. do 29.05.2019 r., od 19.06.2019 r. do 24.05.2019 r. do 29.05.2019 r. a także od **19 do 24.06.2019 r.** oraz od **28.06.2019 r. do 30.06.2019 r.**

(świadczenie pracy k. 68)

Z dokumentacji medycznej wnioskodawcy wynika, że 28.06.2019 r. był na konsultacji internistycznej, gdzie rozpoznano u niego obustronną przepuklinę pachwinową oraz, że oczekuje na operację chirurgiczną, na którą został zakwalifikowany na dzień 1.07.2019 r. (dokumentacja medyczna k. 144)

Wnioskodawca przed zawarciem spornej umowy o pracę z 27.06.2019 r. miał od dłuższego czasu świadomość, że będzie musiał poddać się zabiegowi chirurgicznemu w związku z przepukliną. Wnioskodawca miał wystawione już 10.12.2018 r. skierowanie na zabieg operacyjny w szpitalu, który wyznaczono na 1.07.2019 r. godz. 10.00. Z dokumentacji medycznej wynika, że 28.06.2019 r. wnioskodawca był na konsultacji internisty w L. i że oczekuje na operację wyznaczoną na 1.07.2019 r. Zabieg odbył się planowo i wnioskodawca opuścił szpital 3.07.2019 r. Następnie 19.08.2019 r. wnioskodawca odbył konsultację w L., gdzie odnotowano, że ma konsultację w szpitalu w S. wyznaczoną na dzień 20.08.2019 r. W dn. 20.08.2019 r. wystawiono wnioskodawcy skierowanie do szpitala odnotowując na skierowaniu datę zabiegu 19.01.2020 r. Zabieg ten odbył się planowo i wnioskodawca opuścił szpital 22.01.2020 r.

(zeznania wnioskodawcy e-prot. z 24.09.2020 r.: 00:04:35- 00:32:22, dokumentacja medyczna k. 119-271, 274-415, 419, 422, 424, 435))

Płatnik składek sporządził listy płac, na których wnioskodawca pokwitował odbiór wynagrodzenia za czerwiec, lipiec i sierpień, oraz listy obecności dla wnioskodawcy, który podpisał się tylko w dn. 27.06.2019 r. (niesporne, listy obecności k. 45-47, listy płac k. 48-50)

Wnioskodawca nie przystąpił do wykonywania pracy na rzecz płatnika 27.06.2019 r., a jedynie podpisał umowę z 27.06.2019 r., przeszedł szkolenie bhp i badania wstępne. Następnego dnia stan wnioskodawcy był tak zły, że nie przyszedł do pracy do płatnika, ale poszedł do lekarza i otrzymał zwolnienie lekarskie.

(zeznania płatnika e-prot. z 24.09.2020 r.: 00:47:32-01:05:04 w zw. z e-prot. z 17.12.2020 r.: 00:32:49-00:52:55)

W dn. 1.07.2019 r. wnioskodawca został hospitalizowany. W dn. 2.07.2019 r. przeszedł zabieg operacyjny w pełnej narkozie. Następnie przebywał nadal na nieprzerwanym zwolnieniu lekarskim do 29.10.2019 r. Później wnioskodawca od 20.01.2020 r. był niezdolny do pracy przez kolejne 5 i pół miesiąca.

(niesporne, dokumentacja medyczna k. 119-271, 274-415, 419, 422, 424, 435)

W dn. 27.06.2019 r. obsługujące firmę płatnika Biuro (...) dokonało zgłoszenia wnioskodawcy do ZUS jako osoby współpracującej (niesporne).

Następnie płatnik ponownie za pośrednictwem w/w biura rachunkowego zgłosił wnioskodawcę do ubezpieczeń społecznych w dniu 1.08.2019 r. jako pracownika od 27.06.2019 r. (niesporne)

W dn. 8.11.2019 r. wnioskodawca uzyskał zaświadczenie lekarza medycyny pracy o dopuszczeniu do wykonywania pracy po długotrwałej chorobie. (orzeczenie k. 51)

W badanym okresie od 1.01.2019 r. do 31.12.2019 r. płatnik składek prowadził usługi pocztowe w pięciu placówkach, na podstawie umów, które zostały zawarte już w czasie nieobecności w pracy odwołującego z powodu niezdolności do pracy, przy czym 4 punkty zostały przejęte w związku z likwidacją działalności przez matkę wnioskodawcy, wobec czego nie było potrzeby by przeprowadzić tam rekrutację, czy szkolenia.

(umowy na prowadzenie placówek pocztowych k. 438, zeznania płatnika e-prot. z 24.09.2020 r.: 00:47:32-01:05:04 w zw. z e-prot. z 17.12.2020 r.: 00:32:49-00:52:55)

Nie ma żadnych dowodów, że po zakończeniu leczenia 29.10.2019 r. a następnie urlopu wypoczynkowego od 30.10.2019 r. do 8.11.2019 r. wnioskodawca wykonywał pracę w okresach od 11.11.2019 r. do 29.11.2019 r. (15 dni roboczych), 2.12.2019 r., 30.12.2019 r. i 31.12.2019 r. (3 dni robocze) oraz przez 13 dni stycznia 2020 r. (niesporne)

Gdy wnioskodawca przebywał na zwolnieniu lekarskim płatniczka składek nie zatrudniła nowego pracownika na jego miejsce, osobiście wykonywała obowiązki S. B. (1), przy czym płatniczka składek nie zatrudniła żadnej osoby nawet wtedy, gdy sama nie mogła wykonywać tych obowiązków z uwagi na własną niezdolność do pracy, której okresy pokrywały się z okresami niezdolności do pracy wnioskodawcy.

(zeznania płatnika e-prot. z 24.09.2020 r.: 00:47:32-01:05:04 w zw. z e-prot. z 17.12.2020 r.: 00:32:49-00:52:55, zestawienia zaświadczeń wnioskodawcy i płatnika k. 445-446)

Płatnik składek nie prowadził dla wnioskodawcy grafików, nie prowadził ewidencji czasu pracy, nie utworzył dla wnioskodawcy żadnego miejsca pracy. Wnioskodawca nie miał w firmie płatnika swojego biurka, miejsca, ani szafki.

(zeznania płatnika e-prot. z 24.09.2020 r.: 00:47:32-01:05:04 w zw. z e-prot. z 17.12.2020 r.: 00:32:49-00:52:55)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie ww. powołanych dowodów w postaci dokumentów, których autentyczności nie kwestionowała żadna ze stron, a na podstawie zeznań stron tylko w takim zakresie w jakim znajdują oparcie w powołanych dokumentach.

Sąd odmówił wiary zeznaniom skarżących, że wnioskodawca wykonywał na rzecz płatnika składek pracę na podstawie spornej umowy, albowiem nie ma na to żadnych wiarygodnych dowodów.

Z analiza dokumentacji medycznej skarżącego wynika, że zawierając sporną umowę o pracę strony doskonale wiedziały, że wnioskodawca już od grudnia 2018 r. czeka na zaplanowany termin operacji w związku z przepukliną wyznaczony na 1.07.2019 r. Tym bardziej, że 28.06.2019 r. wnioskodawca był na konsultacji i oczekiwał tego zabiegu, który odbył się planowo. Wnioskodawca doskonale zdawał sobie sprawę z tego jak bardzo zły jest jego stan zdrowia, nie mógł też wykonywać z tego powodu pracy w firmie swojej matki. Jednocześnie I. B. zdaniem Sądu musiała zdawać sobie sprawę ze złego stanu zdrowia męża, gdy podejmowała decyzję o jego zatrudnieniu, bo nawet jeśli razem nie

mieszkali to mieszkali po sąsiedzku i Sąd nie dał wiary odwołującym się, że płatniczka nie wiedziała, że wnioskodawca nie świadczył w zasadzie pracy już wcześniej na rzecz firmy prowadzonej przez jego ponad 80-letnią matkę, ani że nie wiedziała, że wnioskodawca czekał na operację - tym bardziej, że na pewno o jego stanie wiedziała wspólna córka płatniczki i ubezpieczonego, która z obojgiem rodziców ma bardzo dobre relacje.

Analiza dokumentów złożonych przez płatnika wskazuje, że zostały tylko formalnie dopełnione warunki łączące się z zatrudnieniem wnioskodawcy w postaci stworzenia akt osobowych, listy płac i listy obecności, a to celem uwiarygodnienia jedynie, że strony łączy stosunek pracy.

P. jednak sama przyznała, że wnioskodawca 27.06.2019 r. nie przystąpił do wykonywania pracy, a od dnia następnego był już na zwolnieniu lekarskim. Nie ma żadnych grafików, z których wynikałoby, że w ogóle płatnik planował dla wnioskodawcy pracę. Płatnik składek nie utworzył dla wnioskodawcy miejsca pracy, odwołujący nie miał biurka ani szafki. Płatnik nie rozliczał z czasu pracy wnioskodawcy.

Nie ma żadnych dowodów na faktyczne wykonywanie pracy przez wnioskodawcę w przerwach między zwolnieniami.

Wnioskodawca nie był upoważniony do podpisywania żadnych dokumentów przez płatnika.

Płatnik nie zatrudnił na miejsce wnioskodawcy innego pracownika, nawet wtedy, gdy I. B. sama przebywała na zwolnieniu lekarskim, co przeczy jej wersji, że rozwój jej firmy uzasadniał zatrudnienie wnioskodawcy i że zastępowała go, gdy był niezdolny do pracy.

Przed zatrudnieniem wnioskodawcy płatnik nie zatrudnił żadnego pracownika a jedynie zawierał umowy zlecenia, w tym z ich wspólną córką, i nawet jej płatnik nie zatrudnił na zastępstwo wnioskodawcy, co przeczy istnieniu rzeczywistej potrzebie zatrudnienia odwołującego.

Stanowisko pracy zostało utworzone specjalnie dla wnioskodawcy, który jednak nigdy nie podjął się jego wykonywania, gdyż zdaniem Sądu nie ma na to żadnych wiarygodnych dowodów.

Również sytuacja finansowa firmy płatnika w 2019 r. nie uzasadniała zatrudnienia wnioskodawcy, albowiem w okresie, gdy umowa została podpisana płatnik miał straty z prowadzonej działalności.

Także wersja o rozwoju firmy nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem ze złożonych umów wynika, że płatnik przejął 4 placówki po likwidacji działalności przez matkę wnioskodawcy, przy czym miało to miejsce już wtedy, gdy wnioskodawca był nieobecny w pracy z powodu niezdolności do pracy. Stworzenie etatu dla wnioskodawcy wobec złożonych dowodów nie miało ekonomicznego uzasadnienia w sytuacji firmy płatnika składek i w żaden sposób nie poprawiło jej.

Ustalone okoliczności przemawiają natomiast za przyjęciem, że strony kwestionowanej umowy zawierając ją, miały na uwadze inny cel niż ich wykonywanie skoro nie wystąpiła potrzeba utworzenia nowego miejsca pracy, które po powstaniu długotrwałej niezdolności do pracy wnioskodawcy nie zostało zajęte przez nowego pracownika, a na wykonywanie pracy przez wnioskodawcę nie przedstawiono żadnych wiarygodnych dowodów aż do zakończenia niniejszego postępowania odwoławczego.

Sąd pominął zeznania świadka M. C., albowiem nie miała wiedzy na temat tego czy wnioskodawca wykonywał sporne umowy, jaki był charakter zatrudnienia skarżącego i wprost przyznała nie miała osobistych kontaktów ze S. B. (2). Zeznała tylko, że wnioskodawca odbierał znaczki pocztowe w urzędzie, w którym świadek jest naczelnikiem.

Reasumując, ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby pomiędzy stronami umów w ogóle doszło do nawiązania stosunku pracy i jej świadczenia jako pracownika.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1778 ze zm.), pracownicy, to jest osoby fizyczne pozostające w stosunku pracy, podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym tj. emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania.

Stosownie do treści art. 1 ust 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1368) osobom tym, w razie choroby lub macierzyństwa, przysługują świadczenia pieniężne na warunkach i w wysokości określonych ustawą.

W myśl art. 4 w ust 1 ustawy zasiłkowej ubezpieczony podlegający obowiązkowo ubezpieczeniu nabywa prawo do zasiłku chorobowego po upływie 30 dni nieprzerwanego ubezpieczenia chorobowego.

Według zaś art. ust. 3 pkt 3 przywołanego przepisu od pierwszego dnia ubezpieczenia chorobowego prawo do zasiłku chorobowego przysługuje ubezpieczonym obowiązkowo, którzy mają wcześniejszy, co najmniej 10-letni okres obowiązkowego ubezpieczenia chorobowego.

O uznaniu stosunku łączącego strony za stosunek pracy rozstrzygają przepisy prawa pracy.

Według art. 22 § 1 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy, przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Do cech pojęciowych pracy stanowiącej przedmiot zobowiązania pracownika w ramach stosunku pracy należą osobiste i odpłatne jej wykonywanie w warunkach podporządkowania. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury stosunek ubezpieczeniowy jest następczy wobec stosunku pracy i powstaje tylko wówczas, gdy stosunek pracy jest realizowany. Jeżeli stosunek pracy nie powstał bądź też nie jest realizowany, wówczas nie powstaje stosunek ubezpieczeniowy, nawet jeśli jest odprowadzana składka na ubezpieczenie społeczne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 17 stycznia 2006 r. III AUa 433/2005, Wspólnota (...)). Podleganie pracownikemu tytułowi ubezpieczenia społecznego jest uwarunkowane nie tyle opłacaniem składek ubezpieczeniowych, ile legitymowaniem się statusem pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach ważnego stosunku pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2005 r. o sygn. akt II UK 43/05, OSNAPiUS rok 2006/15 – 16/251).

W przedmiotowej sprawie organ rentowy stanął na stanowisku, że umowa o pracę zawarta między wnioskodawcą i płatnikiem składek jest nieważna, bowiem nie doszło do nawiązania rzeczywistego stosunku pracy.

W ocenie Sądu Okręgowego poczynione w sprawie ustalenia uzasadniają stwierdzenie, że zakwestionowane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych umowa o pracę została zawarta dla pozorów, to jest bez zamiaru realizacji obowiązków z nich wynikających, a jedynie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Zgodnie z art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Z czynnością prawną pozorną mamy do czynienia wówczas, gdy występują, łącznie następujące warunki: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozorów, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozorów, czyli być aktywnym uczestnikiem stanu pozorności. Pierwsza i zasadnicza cecha czynności pozornej wyraża się brakiem zamiaru wywołania skutków prawnych, jakie prawo łączy z tego typu i treścią złożonego oświadczenia. Jest to zatem z góry świadoma sprzeczność między oświadczonymi a prawdziwymi zamiarami stron, czyli upozorowanie stron na zewnątrz i wytworzenie przeświadczenia dla określonego kręgu (otoczenia), nie wyłączając organów władzy publicznej, że czynność o określonej treści została skutecznie dokonana. Jednakże zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w wyroku z dnia 14 marca 2001 roku (sygn. akt III UKN 258/00, opubl. OSNAP 2002/21/527), nie można przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował. Nie

wyklucza to rozważenia, czy w konkretnym przypadku zawarcie umowy zmierzało do obejścia prawa (art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.).

O czynności prawnej mającej na celu obejście ustawy można mówić wówczas, gdy czynność taka pozwala na uniknięcie zakazów, nakazów lub obciążeń wynikających z przepisu ustawy i tylko z takim zamiarem została dokonana. Nie jest natomiast obejściem prawa dokonanie czynności prawnej w celu osiągnięcia skutków, jakie ustawa wiąże z tą czynnością prawną. Skoro z zawarciem umowy o pracę ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalno-rentowego, chorobowego i wypadkowego, podjęcie zatrudnienia na stanowisku pracy uzasadnionym potrzebami pracodawcy w celu objęcia ubezpieczeniem i ewentualnego korzystania ze świadczeń z tego ubezpieczenia nie może być kwalifikowane jako obejście prawa.

W sytuacji, gdy wolą stron zawierających umowę było faktyczne nawiązanie stosunku pracy i doszło do świadczenia pracy za wynagrodzeniem, sama świadomość jednej ze stron umowy, a nawet obu stron, co do wystąpienia w przyszłości zdarzenia uprawniającego do świadczeń z ubezpieczenia społecznego, nie daje podstawy do uznania, że umowa miała na celu obejście prawa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2008 r., sygn. akt II UK 334/07, opubl. L.). Nie dotyczy to jednak sytuacji gdy zatrudniony wykonywał czynności zawodowe przez pewien krótki okres czasu (przez okres wyczekiwania ubezpieczeniowego) z góry powziętym porozumieniem z pracodawcą, że po tym okresie będzie on długotrwale niezdolny do pracy.

Sąd Okręgowy w całości podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 24 lutego 2010 roku w sprawie o sygn. akt II UK 204/09 (Lex nr 590241), iż o tym czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych ale z zamiarem jego wykonywania zatrudnienia na rzeczywiste potrzeby pracodawcy.

Nadto Sąd Najwyższy w wyrok z dnia 25 stycznia 2005 roku (II UK 141/04, OSNP 2005/15/235), stwierdza, że stronom umowy o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy, nie można przypisać działania w celu obejścia ustawy (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.). Ten wyrok należy zaakceptować tylko w zakresie uwzględniającym powyższe uwagi dotyczące potrzeby zatrudnienia pracownika.

W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2010 roku w sprawie o sygn. akt I UK 43/10 (LEX nr 619658) wskazano, że umowa o pracę jest zawarta dla pozorów, a przez to nie stanowi tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a podmiot wskazany jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli strony z góry zakładają, iż nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy. Skoro z zawarciem umowy o pracę ustawa z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalnego i rentowych oraz wypadkowego i chorobowego, to podjęcie zatrudnienia w celu objęcia tymi ubezpieczeniami i ewentualnie korzystania z przewidzianych nimi świadczeń nie zawsze będzie zmierzać do obejścia prawa.

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2010 roku w sprawie o sygn. akt I UK 74/10 (Lex nr 653664) stwierdzono zaś, że podstawą ubezpieczenia społecznego jest rzeczywiste zatrudnienie, a nie sama umowa o pracę (art. 22 k.p., art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 13 pkt 1 w/w ustawy). Umowa o pracę nie jest czynnością wyłącznie kauzalną, gdyż w zatrudnieniu pracowniczym chodzi o wykonywanie pracy potrzebnej pracodawcy. Brak pracy lub czynności pozorowane podważają sens istnienia umowy o pracę. Innymi słowy jej formalna strona, nawet połączona ze zgłoszeniem do ubezpieczenia społecznego, nie stanowi podstawy takiego ubezpieczenia.

Z powyższego jednoznacznie wynika, że motywacja skłaniająca do zawarcia umowy o pracę nie ma decydującego znaczenia dla jej ważności przy tym wszak założeniu, że nastąpiło rzeczywiste zawarcie i jej świadczenie, zgodnie z warunkami określonymi w art. 22 § 1 k.p. Tym samym nie można byłoby czynić odwołującym zarzutów, że zawarli

kwestionowaną umowę o pracę jedynie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych, pod tym wszakże warunkiem, że na podstawie tej umowy realizowałaby zatrudnienie o cechach pracowniczych.

Zgodnie z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 sierpnia 2013 roku, sygn. akt II UK 11/13 (LEX Nr 1375189) jeżeli strony umowy o pracę nie zamierzają wywołać skutku prawnego w postaci nawiązania stosunku pracy, a ich oświadczenia uzewnętrznione umową o pracę zmierzają wyłącznie do wywołania skutku w sferze ubezpieczenia społecznego, to taka umowa jako pozorna jest nieważna (art. 83 § 1 k.c.).

Głównym celem zawarcia umowy o pracę winno być nawiązanie stosunku pracy, a jedynie rezultatem i pośrednim celem zatrudnienia jest uzyskanie wskazanych korzyści. Podkreślić przy tym należy, że zarówno przepisy prawa pracy, prawa ubezpieczeń społecznych, jak i przepisy ustrojowe pozwalają kształtować elementy stosunku pracy zgodnie z wolą stron.

Mając na uwadze dotychczas poczynione rozważania prawne należy podkreślić, że w realiach niniejszej sprawy Sąd Okręgowy w celu dokonania kontroli prawidłowości zaskarżonej decyzji organu rentowego musiał badać, czy pomiędzy wnioskodawczynią, a płatnikiem składek istotnie doszło do nawiązania i realizacji stosunku pracy w warunkach określonych w art. 22 § 1 k.p.

Zdaniem Sądu umowa o pracę sporządzona przez strony miała charakter fikcyjny. Wnioskodawca i płatnik nie wykazali, że doszło do nawiązania i realizacji stosunku pracy, a zatem jej faktycznego wykonywania. Doprecyzowując, w niniejszej sprawie, nie zostały wykazane przesłanki charakterystyczne dla stosunku pracy, tj.: potrzeba osobistego świadczenia pracy za wynagrodzeniem na podstawie umowy o pracę oraz świadczenie pracy w warunkach podporządkowania, jak i wątpliwa jest wola stron przy sporządzaniu umowy o pracę.

Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom skarżących, że wnioskodawca wykonywał na rzecz płatnika składek pracę na podstawie spornej umowy, albowiem ich zeznania pozostały gołosłowne. Z analiza dokumentacji medycznej skarżącego wynika, że zawierając sporną umowę o pracę strony doskonale wiedziały, że wnioskodawca już od grudnia 2018 r. czeka na zaplanowany termin operacji w związku z przepukliną wyznaczony na 1.07.2019 r. Tym bardziej, że 28.06.2019 r. wnioskodawca był na konsultacji i oczekiwał tego zabiegu, który odbył się planowo. Analiza dokumentów złożonych przez płatnika wskazuje, że zostały tylko formalnie dopełnione warunki łączące się z zatrudnieniem wnioskodawcy w postaci stworzenia akt osobowych, listy płac i listy obecności, a to celem uwiarygodnienia jedynie, że strony łączy stosunek pracy. P. jednak sama przyznała, że wnioskodawca 27.06.2019 r. nie przystąpił do wykonywania pracy, a od dnia następnego był już na zwolnieniu lekarskim. Nie ma żadnych grafików, z których wynikałoby, że w ogóle płatnik planował dla wnioskodawcy pracę. Płatnik składek nie utworzył dla wnioskodawcy miejsca pracy, odwołujący nie miał biurka ani szafki. Płatnik nie rozliczał z czasu pracy wnioskodawcy. Nie ma żadnych dowodów na faktyczne wykonywanie pracy przez wnioskodawcę w przerwach między zwolnieniami. Wnioskodawca nie był upoważniony do podpisywania żadnych dokumentów przez płatnika. Płatnik nie zatrudnił na miejsce wnioskodawcy innego pracownika, nawet wtedy, gdy I. B. sama przebywała na zwolnieniu lekarskim, co przeczy jej wersji, że rozwój jej firmy uzasadniał zatrudnienie wnioskodawcy i że zastępowała go, gdy był niezdolny do pracy. Przed zatrudnieniem wnioskodawcy płatnik nie zatrudnił żadnego pracownika a jedynie zawierał umowy zlecenia, w tym z ich wspólną córką, i nawet jej płatnik nie zatrudnił na zastępstwo wnioskodawcy, co przeczy istnieniu rzeczywistej potrzebie zatrudnienia odwołującego. Stanowisko pracy zostało utworzone specjalnie dla wnioskodawcy, który jednak nigdy nie podjął się jego wykonywania, gdyż zdaniem Sądu nie ma na to żadnych wiarygodnych dowodów. Również sytuacja finansowa firmy płatnika w 2019 r. nie uzasadniała zatrudnienia wnioskodawcy, albowiem w okresie, gdy umowa została podpisana płatnik miał straty z prowadzonej działalności. Także wersja o rozwoju firmy nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem ze złożonych umów wynika, że płatnik przejął 4 placówki po likwidacji działalności przez matkę wnioskodawcy, przy czym miało to miejsce już wtedy, gdy wnioskodawca był nieobecny w pracy z powodu niezdolności do pracy. Stworzenie etatu dla wnioskodawcy wobec złożonych dowodów nie miało ekonomicznego uzasadnienia w sytuacji firmy płatnika składek i w żaden sposób nie poprawiło jej. Jednocześnie I. B. zdaniem Sądu musiała zdawać sobie sprawę ze złego stanu zdrowia męża, gdy podejmowała decyzję o jego zatrudnieniu, bo nawet jeśli razem nie mieszkali to mieszkali po sąsiedzku i Sąd nie dał wiary odwołującym się, że płatniczka nie wiedziała, że

wnioskodawca nie świadczył w zasadzie pracy już wcześniej na rzecz firmy prowadzonej przez jego ponad 80-letnią matkę, ani że nie wiedziała, że wnioskodawca czekał na operację tym bardziej, że na pewno o jego stanie wiedziała wspólna córka płatniczki i ubezpieczonego, która z obojgiem rodziców ma bardzo dobre relacje. Ustalone okoliczności przemawiają natomiast za przyjęciem, że strony kwestionowanej umowy zawierając ją, miały na uwadze inny cel niż ich wykonywanie skoro nie wystąpiła potrzeba utworzenia nowego miejsca pracy, które po powstaniu długotrwałej niezdolności do pracy wnioskodawcy nie zostało zajęte przez nowego pracownika, a na wykonywanie pracy przez wnioskodawcę nie przedstawiono żadnych wiarygodnych dowodów aż do zakończenia niniejszego postępowania odwoławczego.

Wnioskodawcy nie przedstawili dowodów wskazujących na potrzebę zatrudnienia ubezpieczonego i rzeczywiste wykonywanie pracy przez odwołującego się na rzecz płatnika, mimo że to na tych podmiotach – zgodnie z art. 232 k.p.c. – spoczywał ciężar dowodu. To strona, a nie Sąd jest wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i to strony ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. Na powyższe wskazuje przepis art. 3 k.p.c., który stanowi, że to na stronach ciąży obowiązek dawania wyjaśnień co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i przedstawiania dowodów na ich poparcie, a nadto przepis art. 232 k.p.c., zgodnie z którym strony obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Nie jest rzeczą sądu wyszukiwanie dowodów w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron, a dopuszczenie dowodu z urzędu jest dobrowolne i nie może naruszać zasady bezstronności. Ewentualne ujemne skutki nieprzedstawienia dowodu lub też zaoferowania dowodów nie pozwalających poczynić kategoriycznych ustaleń lub budzących istotne wątpliwości obciążają stronę. Stąd też to na stronach spoczywała powinność przedstawienia takich dowodów, które w niebudzący wątpliwości sposób, potwierdziłyby zasadność ich stanowiska.

W myśl art. 227 k.p.c., przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, więc nie jest więc uchybieniem procesowym pominięcie dalszych dowodów, gdy w świetle zebranego materiału okoliczności istotne stały się między stronami niesporne, a dalsze dowody miałyby jedynie służyć naświetleniu okoliczności towarzyszących, nieistotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, albo zmierzały do wykazania okoliczności, które zostały udowodnione zgodnie z twierdzeniami strony (por. wyrok SN z dnia 27 czerwca 2014 r., I CSK 497/13, LEX nr 1521311).

W ocenie Sądu powyższe rozważania świadczą o tym, że odwołujący się nie podał swoim obowiązkom procesowym a co za tym idzie, nie wykazali aby było wolą stron zawieranie umowy o pracę celem rzeczywistego wykonywania pracy przez wnioskodawcę na rzecz płatnika. A zatem nie było zamiarem stron świadczenie pracy a jedynie możliwość uzyskania pracowniczego tytułu do ubezpieczenia społecznego z uwagi na zły stan zdrowia wnioskodawcy i spodziewaną rychłą długotrwałą niezdolność do pracy w związku z leczeniem operacyjnym.

Wobec powyższego, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołania.

Z uwagi na wynik postępowania Sąd o kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t. j. Dz. U. z 2018 r., poz. 256 ze zm.) zasądając od wnioskodawcy i płatnika składek jako strony przegrywającej niniejsze postępowanie w całości po 360 zł (180 zł od odwołania od każdej z dwóch zaskarżonych decyzji) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego dla organu rentowego.

A.P.